

890 zł
cena za sztukę

PRODUCENT

Resident Audio
www.residentaudio.com

DOSTARCZYŁ

Music Info
Kraków
tel. 12-267-24-80
www.musicinfo.pl

Konstrukcja: bass-reflex, dwu-drożna, bi-amp.

Przetworniki: LF-8" (membrana z włókna szklanego); HF-1" (jedwabna kopułka).

Wzmacniacze: 2 × 80 W.

Wejścia: XLR, TRS, RCA.

Pasma przeniesienia:

35 Hz-30 kHz (deklarowane).

Korekcja: Low Cut (50, 65, 80,

100 Hz), 12 dB/oktawę;

High (±1, -2 dB).

Efektywność: 108 dB SPL.

Zasilanie: sieciowe.

Wymiary: 317 × 257 × 351 mm.

Waga: 8,5 kg.

ZAKRES ZASTOSOWAŃ

- monitory bliskiego pola do dużych pomieszczeń
- odsłuch średniego pola w nieco mniejszych reżyserniach
- do pracy w domowych i projektowych studiach nagrań

Michał Lewandowski
zdjęcia: www.saldat.pl

Resident Audio to firma nie budująca wokół siebie sztucznej aury wieloletniego doświadczenia, a raczej chlubiąca się swoją młodością i świeżością podejścia do tematyki studyjnego audio. W swojej ofercie mają interfejsy audio (T2 i T4), jeden model słuchawek oraz dwie linie monitorów studyjnych: NF i M. W serii M znajdziemy dwa modele: M5 i M8.

Monitory M8 to klasyczne konstrukcje dwudrożne, zatem nie dopatrzymy się tu specjalnego nowatorstwa. Nic w tym dziwnego, gdyż w tej dziedzinie niewiele da się już zoptymalizować. Można jedynie ograniczać kompromisy, a i to do pewnego stopnia, którym zwykle okazuje się cena produktu. Monitory M8 zaprojektowano do pracy w średnim polu, choć bardziej prawdopodobne jest, że one po prostu „wyszły” jako średniego pola. Chcąc bowiem osiągnąć dobre przetwarzanie dołu pasma, bez oszustw w strojeniu obudowy, trzeba zdecydować się na większą

membranę, co z kolei determinuje rozmiary obudowy, możliwości strojenia i w końcu możliwości użytych wzmacniaczy.

Konstrukcja

Efektom jest dość okazała konstrukcja typu bass-reflex z potężnymi wzmacniaczami, która aż chce grać głośno, ma bowiem takie możliwości i tak należy do tego faktu podejść. Mimo swej okazałości monitory nie wydają się zwalające. Osiągnięto to zgrabną, bezczłkowatą stylistyką i bardzo dobrym wykończeniem. Płyta czołowa monitorów ma zaokrąglone zagłębienia obu przetworników, nie widać

zatem żadnych mocowań, a możliwości powstawania zniekształceń w dyspersji zminimalizowano. Sprytnie też ulokowano w ostatniej literze logotypu wielobarwną diodę LED wskazującą stan czuwania i aktywności.

Zastosowany przetwornik to 8-calowy mid-woofer z membraną z plecionki z włókna szklanego, napędzany wzmacniaczem o mocy 80 W. Właściwości przetwornika oraz wzmacniacza pozwalają na uzyskanie 108 dB SPL, co wydaje się cechą decydującą, jeśli planujemy użycie M8 w średnim polu.

Woofer współpracuje z obudową bass-reflex, dzięki czemu osiąga przetwarzanie w dół pasma do ok. 35 Hz. Ulokowanie wyłotu tunelu z tyłu obudowy było moim zdaniem trafnym posunięciem. Zmniejszono tym samym powierzchnię płyty czołowej, co zawsze jest akustycznie pożądane, oraz (dzięki odpowiedniemu strojeniu) uniknięto zbyt dużego

Resident Audio M8

monitory studyjne



promieniowania akustycznego z otworu. Innymi słowy – tej obudowie bardzo blisko do obudowy zamkniętej, co z natury dobrze wróży. Tunel bass reflex jest bardzo krótki i ma dużą średnicę, gwarantuje brak „oszukańczych”, wirtualnych basów, stosunkowo szybką odpowiedź (jak na ten typ obudowy) w zakresie niskiego pasma oraz brak słyszalnych zniekształceń. Wylot tunelu, czego wcześniej nigdzie nie widziałem, zabezpieczono tekstylną siatką.

Przetwornik wysokotonowy to 1-calowa kopułka napędzana wzmacniaczem o mocy 80 W. Producent nie podaje informacji o częstotliwości podziału między przetwornikami.

Panel tylny to analogowe gniazda wejściowe w formacie XLR, TRS i RCA, regulacja wzmacnienia oraz skokowe przełączniki kompensacji w zakresie wysokich i niskich tonów. Ten ostatni znajdzie zastosowanie, gdy wylot tunelu bass-reflex usytuowany będzie zbyt blisko ścian. Moduły wzmacniaczy klasy A/B są całkowicie schowane wewnątrz obudowy, jednak panel płyty tylnej nie nagrzewa się ponad normę.

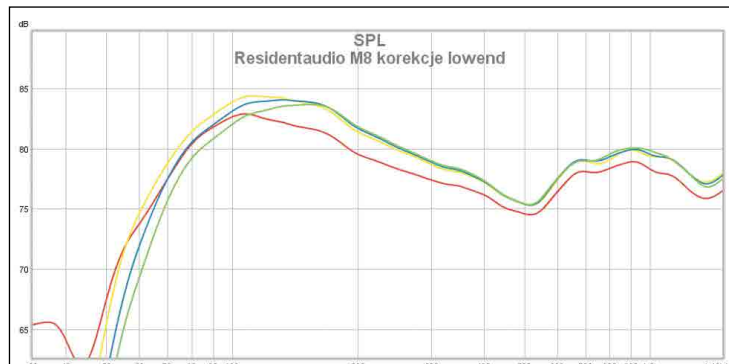
W praktyce

Zanim osłuchałem M8, zapoznałem się z opiniami na ich temat. Fakt, mało to obiektywne, jednak nie mam wyrzutów sumienia, gdyż od pierwszego włączenia monitory przekonały mnie do swojego sposobu przetwarzania. Informację o tym, że to monitory średniego pola zignorowałem i usytuowałem je na swoim domowym stanowisku na statywach w odległości ok 1,5 m od siebie, spodziewając się natłoku brzmienia i wąskiej sceny stereo. Nic z tego, a jedyne, co musiałem skorygować, to ograniczyć do 25% poziom na wyjściu interfejsu. Reszta okazała się bardziej niż przyzwoita.

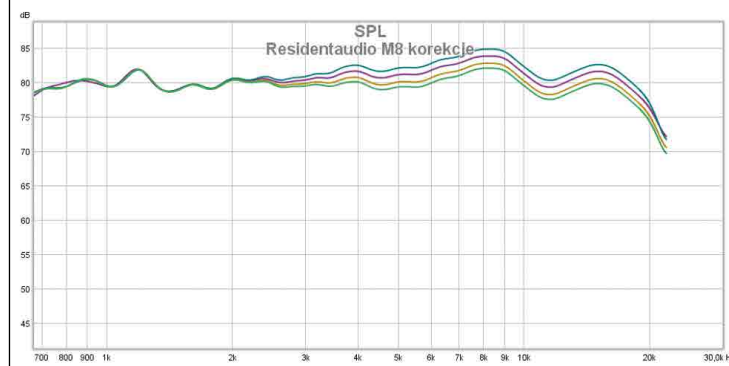
Po pierwsze – bas. Na co dzień pracuję z systemem wyposażonym w subwoofer, więc na zmianę w tej kwestii reaguję prawie chorobliwie. M8 obiecywał dobry bas i z obietnicy się wywiązał. Sposób przetwarzania basów pozwala nie tylko na stwierdzenie samej ich obecności, ale również na wygodną ich edycję. Układ bass-reflex zgrabnie i szybko reaguje na impuls w tej części obrazu dźwiękowego, a wspomniana wcześniej siatka w wylocie tunelu nie wprowadza słyszalnych zakłó-



← Charakterystyka częstotliwościowa monitorów M8 zmierzona w osi, na wprost zestawu, w wolnym polu (czerwona), oraz ten sam pomiar dokonany pod kątem 30 stopni względem osi monitorów (zielona).



← Wpływ korekcji dostępnej w monitorach na charakterystykę w zakresie najniższych i najwyższych częstotliwości.



ceń. Innymi słowy: bas jest „buły” nie ma.

Rozmiary woofera dawały powód do przypuszczeń, że ze średnicą może być problem. Świadom tego, że mogę być odosobniony w tej opinii, stwierdzam jednak, że M8 radzą sobie z średnicą nadzwyczaj dobrze. Na pewno nie jest wycofana i zniekształcona wpływem niższych tonów. Dostarcza dobrej informacji o wszystkim, co w tej części pasma się znajduje, i robi to dość precyzyjnie, dając możliwość skutecznej obróbki większości instrumentów akustycznych i, przede wszystkim, wokali.

Wysokich tonów jest tyle, ile trzeba – wystarczy, by bez wysiłku wyłowić detale i zapanować nad przestrzenią. Skoro o przestrzeni mowa – M8 są po prostu głośne, więc z powodzeniem pozwalają na odsunięcie się od linii głośników na 2–3 m, oczywiście przy proporcjonalnym zwiększeniu

odległości między nimi. Dzięki niezłym charakterystykom kierunkowym umożliwiają wygodne poruszanie się w polu odsłuchu albo umieszczenie w nim więcej niż jednego operatora. Mając zatem M8, nie trzeba siedzieć z głową nad biurkiem.

Ze stwierdzonych wad warto wymienić szumy własne, słyszalne przy wyższych poziomach, oraz niewytłumaczalną podatność na powstawanie pętli mas. W trakcie testów oba monitory musiały korzystać z nieziemionych gniazd zasilania na wspólnej listwie z komputerem i interfejsem audio.

Podsumowanie

Resident Audio M8 to rzetelnie grające monitory, mające spory zapas mocy i oferujące uczciwy, czyli wierny przekaz. W roli odsłuchu bliskiego pola sprawdzają się jako pełnopasmowe narzędzia do poważnej pracy. **EiS**

■ NASZE SPOSTRZEŻENIA

- + dobre przetwarzanie basów
- + możliwość pracy w średnim polu
- + zgrabny design
- szumy własne